

Families bienvenues –
rodziny w paryskich
muzeach mile widziane



Spis treści

Wprowadzenie	1
Metodologia	5
Wyniki Badań	14
Bilety	16
Czas start	18
Bagaż	21
Wózki	23
Toalety	28
Chwila przerwy	30
„Jestem głodny”	39
Jak się nie zgubić	41
Nie dotykaj!	47
Czy jest z nami przewodnik?	52
Opiekun w roli przewodnika	59
Opisy dzieł	64
Ekspozycja angażująca	66
Zakończenie	69

1. Wprowadzenie

Wprowadzenie

Tematem przewodnim tego opracowania jest dostępność paryskich muzeów dla rodzin z małymi dziećmi. Opracowanie jest efektem projektu badawczego zrealizowanego przeze mnie w ramach programu stypendialnego *French Government Scholarship for PhD holders offered by French Embassy*.

Punkt wyjścia do rozważań stanowi polityka kulturalna Francji, w której główny nacisk położony jest na demokratyzację kultury, wyrażoną hasłem „kultura dla każdego”, oraz rozwijanie aktywności kulturalnej społeczeństwa¹. Sposób, w jaki muzea definiują swoją wizję i misję, determinuje zakres i charakter działań realizowanych na rzecz rodzin.

Temat dostępności dla rodzin z dziećmi jest na tyle obszerny, że czuję się w obowiązku, by już na wstępie wyjaśnić, którym zagadnieniom postanowiłam się przyjrzeć i których – z różnych względów – nie zdecydowałam się rozwijać. Wyobrażenie (być może chwilami idealistyczne) na temat paryskich muzeów zrodziło we mnie wręcz dziecięcą ciekawość i chęć sprawdzenia,

¹ M. Kamecka, *Kultura dla każdego. Francuski model polityki kulturalnej*, „Białostockie Studia Literaturoznawcze” 2012, nr 3, s. 219.

w jaki sposób instytucje te projektują przestrzeń fizyczną z myślą o wspomnianej grupie oraz czy w podstawowym profilu działalności muzeów rodziny z małymi dziećmi odgrywają jakąś szczególną rolę. Swoje badania oparłam w głównej mierze na obserwacji nieuczestniczącej, ale również na rozważaniach w obrębie własnych doświadczeń. Szczególną uwagę zwracałam na takie wymiary jak: przestrzeń, rzeczy obecne w zaaranżowanej przestrzeni oraz ludzie i ich zachowania (więcej o metodologii w kolejnym rozdziale).

Pomimo zainteresowania poniższymi tematami:

- nie badam oferty edukacyjnej (ścieżek zwiedzania, warsztatów etc.);
- nie dokonuję oceny jakościowej/merytorycznej wystaw;
- nie oceniam kompetencji kulturowych rodziców;
- nie oceniam praktyk paryskich turystów;
- nie zastanawiam się nad społecznymi korzyściami wynikającymi z obecności w muzeum rodzin z dziećmi;
- nie poddaję analizie oficjalnych dokumentów, strategii paryskich muzeów, w których podejmowane są rozważania na temat działań kierowanych do rodzin z dziećmi;
- nie dokonuję porównań prezentowanych rezultatów z dostępnymi raportami i wynikami innych badań na podobny temat.

Wartością dodaną opracowania są liczne zdjęcia, wykonane w trakcie obserwacji, niejednokrotnie prezentujące więcej treści niż słowo pisane.



Fot. 1. Rodzina w trakcie zwiedzania, Musée de l'Orangerie

2. Metodologia

Metodologia

Paryż zajmuje szczególne miejsce na mapie kultury. Przez wielu uważany jest za stolicę mody, kultury i rozrywki. W Paryżu jest także niemal pięćdziesiąt muzeów wartych odkrycia. Celem projektu badawczego było zbadanie, jak paryskie muzea są przygotowane na przyjęcie rodzin z małymi dziećmi (do 10 r.ż.). Należy jednak zaznaczyć, że w kręgu moich zainteresowań byli jedynie indywidualni odbiorcy, a nie grupy zorganizowane.

W trakcie badań chciałam uzyskać odpowiedzi na pytania:

- w jaki sposób instytucje te projektują przestrzeń fizyczną z myślą o wspomnianej grupie?
- jakie fizyczne obiekty ułatwiają dostęp do dzieł sztuki?
- czy rodziny z małymi dziećmi są obecne w paryskich muzeach, a jeśli tak, to jak zachowują się w danej przestrzeni?

Przygotowując się do projektu – uwzględniając ograniczony czas, jaki miałam spędzić w Paryżu (niecałe trzy tygodnie) – musiałam dokonać wyboru instytucji, które będą przedmiotem badań. Z tego też powodu zdecydowałam się wybrać jedynie muzea sztuki usytuowane w obrębie centrum miasta. Na podstawie opisów z oficjalnego przewodnika po Paryżu *Paris. City Guide. Culture & Leisure 2021–2022* wybrałam dwadzieścia muzeów, które spełniały wstępnie założone kryteria. Ponieważ badania prowadziłam w okresie wakacyjnym oraz w reżimie sanitarnym związanym z pandemią COVID-19, ostatecznie nie udało mi się zwiedzić trzech z dwudziestu muzeów, a mianowicie: Musée Carnavalet – Histoire de Paris, Musée Zadkine oraz Musée National Eugène Delacroix. Lista muzeów, które były przedmiotem badań, została zaprezentowana w tabeli 1.

Nazwa Muzeum	Adres
Musée du Louvre	Pyramide du Louvre, 1er
Musée d’Orsay	1 rue de la Légion-d’Honneur, 7e
Musée Rodin Paris	77 rue de Varenne
Musée national Picasso-Paris	5 rue de Thorigny
Centre Pompidou – Musée National d’Art Moderne	Place Georges-Pompidou
Musée de l’Orangerie	Jarden des Tuileries, Place de la Concorde (côté Seine)
Petite Palais. Musée des Beaux-Arts de la Ville de Paris	Avenue Winston-Churchill
Musée Marmottan Monet	2 rue Louis Boilly
Musée d’Art. Moderne de Paris	11 Avenue du Président Wilson
Dalí Paris	11 rue Poulbot
Musée national Gustave Moreau	14 rue de La Rochefoucauld
Musée de la Vie romantique	6 rue Chaptal
Musée Cernuschi	7 Avenue Velasquez
Musée Jacquemart-André	158 boulevard Haussmann
Musée Maillol	61 rue de Grenelle
Musée Bourdelle	18 rue Antoine Bourdelle
Musée Cognacq-Jay	8 rue Elzévir

Tab. 1. Lista muzeów będących przedmiotem badania

Projekt realizowany był na przełomie sierpnia i września 2021 roku, a obserwacja nieuczestnicząca była główną metodą badawczą. Prowadząc badania z pozycji „gościa”, nie wdawałam się w interakcje międzyludzkie i z dystansu przyglądałam się przestrzeni oraz ludziom. Mam świadomość, że w trakcie obserwacji nieuczestniczącej trudno uzyskać pełne zrozumienie rzeczywistości społecznej, jednak z uwagi na wstępny charakter badań rola „gościa” okazała się wystarczająca. Dobra obserwacja tego rodzaju powinna szczególnie unikać oceny obserwowanych zjawisk², dlatego też w niniejszym raporcie skoncentruję się na opisie procesu percepcji.

² M. Kostera, *Antropologia organizacji. Metodologia badań terenowych*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2003, s. 102.

Obserwacji zostały poddane różne wymiary:

- przestrzeń – jak jest zorganizowana, czy dostosowana do potrzeb rodzin z dziećmi. W tym kontekście przestrzeń rozumiana jest szeroko, a więc obserwacji zostały poddane zarówno sale wystawowe, jak i punkty przyjęć, przestrzeń sanitarna i gastronomiczna;
- rzeczy – chodzi nie tyle o dzieła sztuki obecne w danej przestrzeni, ile raczej o inne rzeczy, które ułatwiają/umożliwiają dostęp do dzieł. Przykładowo będą to oznaczenia, gabloty, dostępne materiały edukacyjne, mapa muzeum etc.;
- ludzie – czy do muzeów przychodzą rodziny z dziećmi? Jak się zachowują i poruszają w danej przestrzeni? Częściowo – nieco przypadkowo – obserwacji zostały również poddane interakcje między rodzicami a dziećmi oraz między opiekunami dzieci a pracownikami muzeum. Przy czym możliwe zaobserwowania były głównie zachowania niewerbalne.

Istotną kwestią wpływającą na wnioski końcowe są dylematy, jakie towarzyszyły prowadzonej obserwacji. Nie można bowiem być wszędzie i mimo uważnej obserwacji jestem świadoma, że prawdopodobnie ominęło mnie w tym czasie coś ciekawego w innym miejscu. Prowadzenie obserwacji wymagało zatem ciągłego wyboru, kogo, co, gdzie, kiedy i jak obserwować. Po podjęciu decyzji, jak długo obserwować oraz na kim i na czym się skupić, proces badawczy odbywał się według określonych kryteriów³. Prowadząc obserwacje, koncentrowałam się głównie na wystawach stałych. Czas obserwacji był różnorodny i uzależniony od wielkości danego muzeum, nie przekraczał jednak pięciu godzin.

³ M. Ciesielska, K. Wolanik Boström, Magnus Öhlander, *Obserwacja*, w: *Badania jakościowe. Metody i narzędzia*, red. D. Jemielniak, tom 2, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2012.

Staralam się docierać do muzeów w pierwszych godzinach otwarcia instytucji. W trakcie zwiedzania dyskretnie prowadziłam dzienniczek obserwacji według wcześniej ustalonego klucza, wzbogacony o dodatkowe refleksje. Tworzyłam również dokumentację zdjęciową. Mając świadomość, że selekcja materiału badawczego zależy zarówno od problemu badawczego, jak i poglądów samego badacza, a tym samym obarczona jest subiektywizmem, mam nadzieję, że prezentowane poniżej informacje okażą się interesujące, a może nawet pomocne w tworzeniu przestrzeni muzealnej przyjaznej rodzinom z małymi dziećmi w Polsce.



Fot. 2. Dzieci w trakcie zwiedzania,
Musée du Louvre
(w tle: Biagio d'Antonio Tucci,
Le Portement de Croix)

3. Wyniki Badań

Wyniki badań

Muzeum powinno spełniać kilka podstawowych standardów, dzięki którym można mówić o instytucji przyjaznej rodzinom z dziećmi. Poniżej koncentruję się na najistotniejszych obszarach wyłaniających się w trakcie obserwacji. Kolejność prezentowanych zagadnień ma charakter przypadkowy.



Bilety

Dostępność biletów dla rodzin z dziećmi to temat warty opisania już na wstępie. Wydaje się bowiem, że paryskie muzea traktują szczególnie dziecięcego odbiorcę – ponieważ nie tworzą bariery wiekowej w dostępie do instytucji. Ponad 70% badanych muzeów umożliwia darmowy wstęp na wystawy stałe dzieciom do 18 roku życia (w tym te największe, jak Musée du Louvre czy Centre Pompidou – Musée National d'Art Modern). Bezpłatny wstęp na wystawy stałe dla wszystkich (w tym także dorosłych) zapewnia 35% muzeów. Cztery muzea oferują bilety bezpłatne dla dzieci do 7 roku życia i tańsze dla dzieci do 18 roku życia. Jedynie Musée national Gustave Moreau nie oferuje biletów bezpłatnych dla dzieci, ograniczając się do zniżek dla osób do 18 roku życia. Wyjątkową strategię – na tle innych muzeów – przyjęło Musée d'Orsay, oferując nie tylko bezpłatne bilety dla dzieci do 18 roku życia, ale również zniżki dla opiekunów przychodzących z dziećmi do muzeum. Interesujące byłoby zbadanie, czy ta strategia sprzedażowa przekłada się na liczbę rodzin odwiedzających muzeum.

W muzeach, w których wejście jest odpłatne, bilety można kupić na miejscu i przez internet. Ta druga opcja jest droższa, ale daje gwarancję, że będziemy mogli wejść o wybranej godzinie danego dnia.





Fot. 3. Bilety wstępu do paryskich muzeów

Czas start

Etap zwiedzania zawsze rozpoczyna się od punktu przyjęć, recepcji, kasy biletowej. Jakkolwiek nazwiemy tę przestrzeń, w paryskich muzeach najczęściej jest ona tak zaaranżowana, aby czas tam spędzony ograniczyć do minimum. Próżno szukać w tej części budynku miejsca, by móc spokojnie znaleźć coś w torebce czy posadzić dziecko zmęczone czekaniem w kolejce do kasy. Jedynie w największych budynkach, tj. w Musée du Louvre i Centre Pompidou – Musée National d'Art Modern, wolnej przestrzeni i miejsc siedzących jest aż nadto. Warto też dodać, że z uwagi na obostrzenia sanitarne wejście do budynku zawsze było kontrolowane, a ochrona sprawdzała, czy zwiedzający mają odpowiednie uprawnienia, by wejść na sale wystawowe. Najczęściej (w dziesięciu z siedemnastu muzeów) kontrola ta odbywała się jeszcze przed budynkiem.





Fot. 4. Hol i wejście do kawiarenki,
Musée du Louvre



Fot. 5. Punkt informacyjny,
Musée d'Orsay



Fot. 6. Hol przy kasach i księgarni,
Centre Pompidou –
Musée National d'Art Moderne



Fot. 7. Miejsca siedzące przy wejściu
do muzeum, Musée d'Orsay

Bagaże

Przy wejściu do budynku sprawdzane były torebki czy plecaki, ale nie było zakazu wnoszenia bagaży. Również na salę wystawową można było wchodzić z rzeczami, z czego chętnie korzystali rodzice małych dzieci. Dwukrotnie byłam natomiast świadkiem, jak pracownicy muzeum prosili, by plecaki i torby nosić z przodu. Jako argument podawano troskę o udostępniane dzieła. Było to jedyne ograniczenie. Warto dodać, że w siedmiu muzeach była nieczynna szatnia lub niedostępne szafki. Powodem tego była sytuacja pandemiczna, co też mogło wpłynąć na brak obostrzeń dotyczących wnoszenia bagaży.





Fot. 9. Oznaczenie nad szatnią,
Centre Pompidou –
Musée National d'Art Moderne

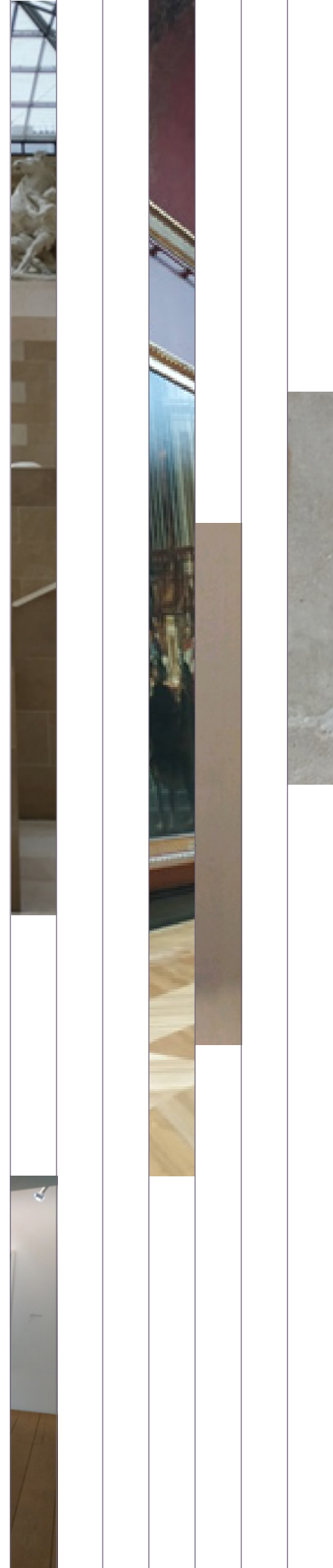


Fot. 8. Szatnia, Centre Pompidou –
Musée National d'Art Moderne

Wózki

Na sale wystawowe często można było wjechać z wózkiem dziecięcym. Zakaz wchodzenia z wózkiem pojawił się jedynie w małych muzeach, takich jak Musée de la Vie romantique czy Musée national Gustave Moreau. W Musée de l'Orangerie były ograniczenia dotyczące gabarytów wózka. Przy czym w przypadku przekroczenia wymaganej wielkości można było bezpłatnie wózek wypożyczyć. Wózek, podobnie jak i nosidła można było także bezpłatnie wypożyczyć w Musée du Louvre oraz Musée national Picasso-Paris.

Mówiąc o wózkach, warto również wspomnieć o dostępności architektonicznej budynków. W pięciu muzeach były ograniczenia z tym związane. Wynikały one albo z braku wind i podjazdów, albo z mocno ograniczonego dostępu do nich. Bo nawet jeśli muzeum deklarowało dostępność, to w praktyce wejście do windy było w innym budynku i wymagało asysty pracownika lub wcześniejszego umówienia.





Fot. 10. Musée du Louvre



Fot. 11. Rodzina w trakcie zwiedzania,
Musée du Louvre (w tle: Théodore
Géricault, *Officier de chasseurs
à cheval de la garde impériale chargeant*)



Fot. 12. Miejsce przeznaczone dla wózków dziecięcych, Musée de la Vie romantique



Fot. 13. Oznaczenia kierujące do windy, Centre Pompidou – Musée National d'Art Moderne

Fot. 14. Musée d'Orsay
(w tle: Paul Signac,
Le Démolisseur)





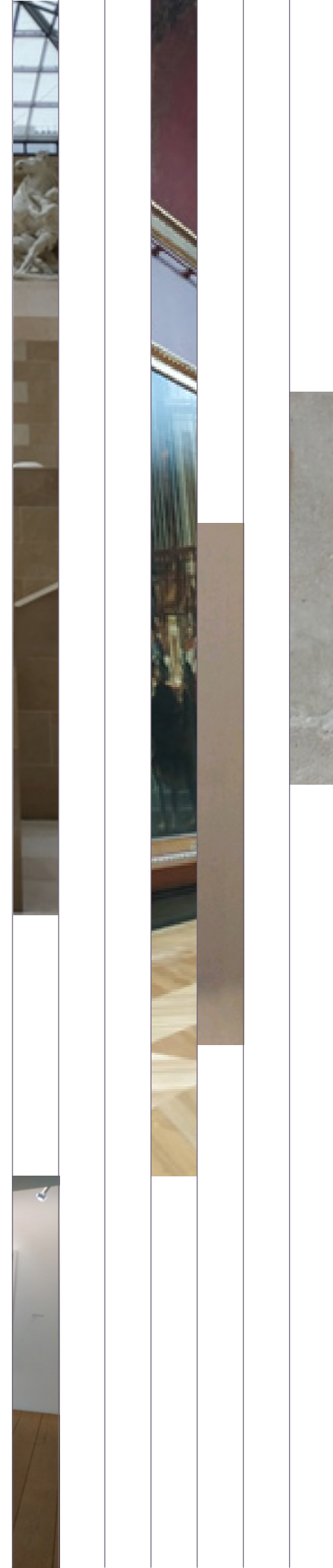
Fot. 15. Rodzic w trakcie zwiedzania,
Musée d'Orsay
(w tle: Vincent van Gogh,
Autoportret)



Fot. 16. Wypożyczalnia
wózków, nosideł, lasek,
Musée du Louvre

Toalety

Wydawałoby się, że toalety to standard infrastrukturalny dostępny dla wszystkich. Do toalet w paryskich muzeach można niestety mieć jednak wiele zastrzeżeń. Dotyczą one m.in. czystości, wielkości oraz ich liczby i usytuowania w pobliżu sal wystawowych. W niewielkim muzeum Dalí Paris toaleta nie była w ogóle dostępna dla zwiedzających. Zdziwienie może także budzić fakt, że aż w jedenastu muzeach (z siedemnastu) nie było dostępnych przewijaków. Z kolei jeśli były, to czasami tylko w damskiej toalecie. W Musée du Louvre w niektórych toaletach przewijak dostępny był w przejściu między damską a męską toaletą, co z kolei nie zapewniało intymności ani komfortu.





Fot. 17. Wejście do toalety,
Musée d'Orsay

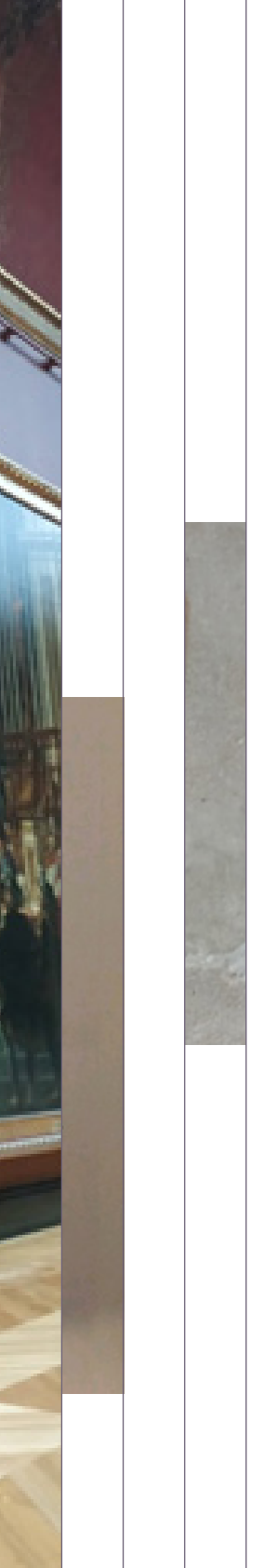


Fot. 18. Przewijak w toalecie,
Musée de l'Orangerie

Chwila przerwy

Zwiedzanie muzeum jest intelektualnym wysiłkiem, wymagającym także chwili wytchnienia. Tymczasem przestrzeń relaksu w paryskich muzeach ogranicza się często do niewielkiej liczby ławek na korytarzu. Na salach wystawowych – nawet tych obszernych – miejsc do siedzenia jest jeszcze mniej. Wydawać by się mogło, że to jest nieistotny detal, bo zwiedzając, głównie chodzimy. Z obserwacji jednak wynika, że szczególnie dzieci potrzebują odpoczynku zdecydowanie częściej. Ponadto, miejsca siedzące na sali z dziełami ułatwiają dłuższą kontemplację czy rozmowę z opiekunem. Powtarzały się więc sytuacje, kiedy nie tylko dzieci, ale również ich rodzice siadali na podłodze – czasami by po prostu odpocząć, a czasami by dłużej się zatrzymać przy dziele i podyskutować. Warto zaznaczyć, że na takie sytuacje nikt specjalnie nie reagował, tzn. pracownicy muzeum nikomu nie bronili, a inni zwiedzający z sympatią omijali siedzących na podłodze. Interesującym pomysłem okazały się składane krzeselka, dostępne bezpłatnie w Centre Pompidou – Musée National d'Art Modern, które można było ze sobą nosić i rozkładać w dowolnym miejscu w celu odpoczynku.

Dodam też, że w żadnym paryskim muzeum nie spotkałam się otwartą i dostępną bez przeszkód przestrzenią przeznaczoną dla rodzin z małymi dziećmi.





Fot. 19. Musée du Louvre



Fot. 20. Rodzina w trakcie zwiedzania,
Centre Pompidou –
Musée National d'Art Moderne
(w tle: Marc Chagall, *La Noce*)



Fot. 21. Punkt ze składanymi
krzeselkami
dla zwiedzających, Centre
Pompidou – Musée National
d'Art Moderne



Fot. 22. Musée du Louvre



Fot. 23. Musée du Louvre



Fot. 24. Musée du Louvre
(obok: Nicolas Coustou,
La Seine et la Marne)



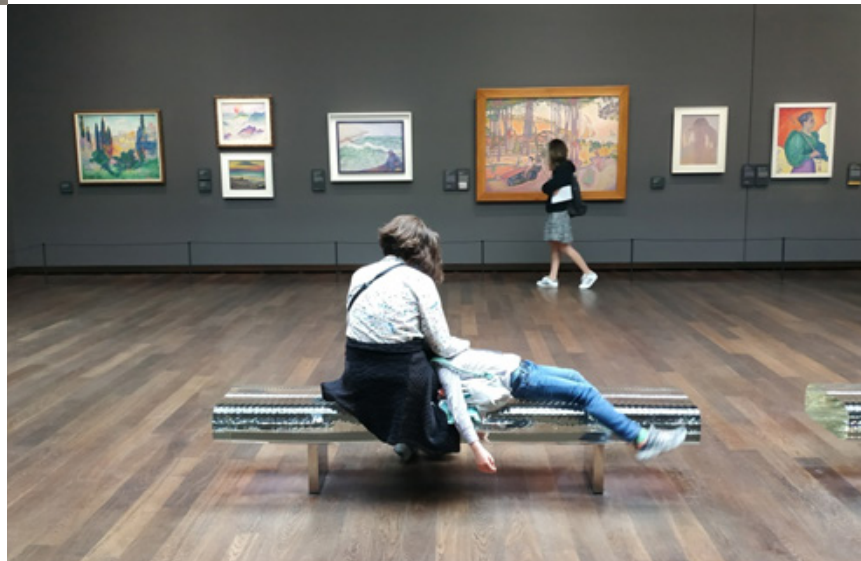
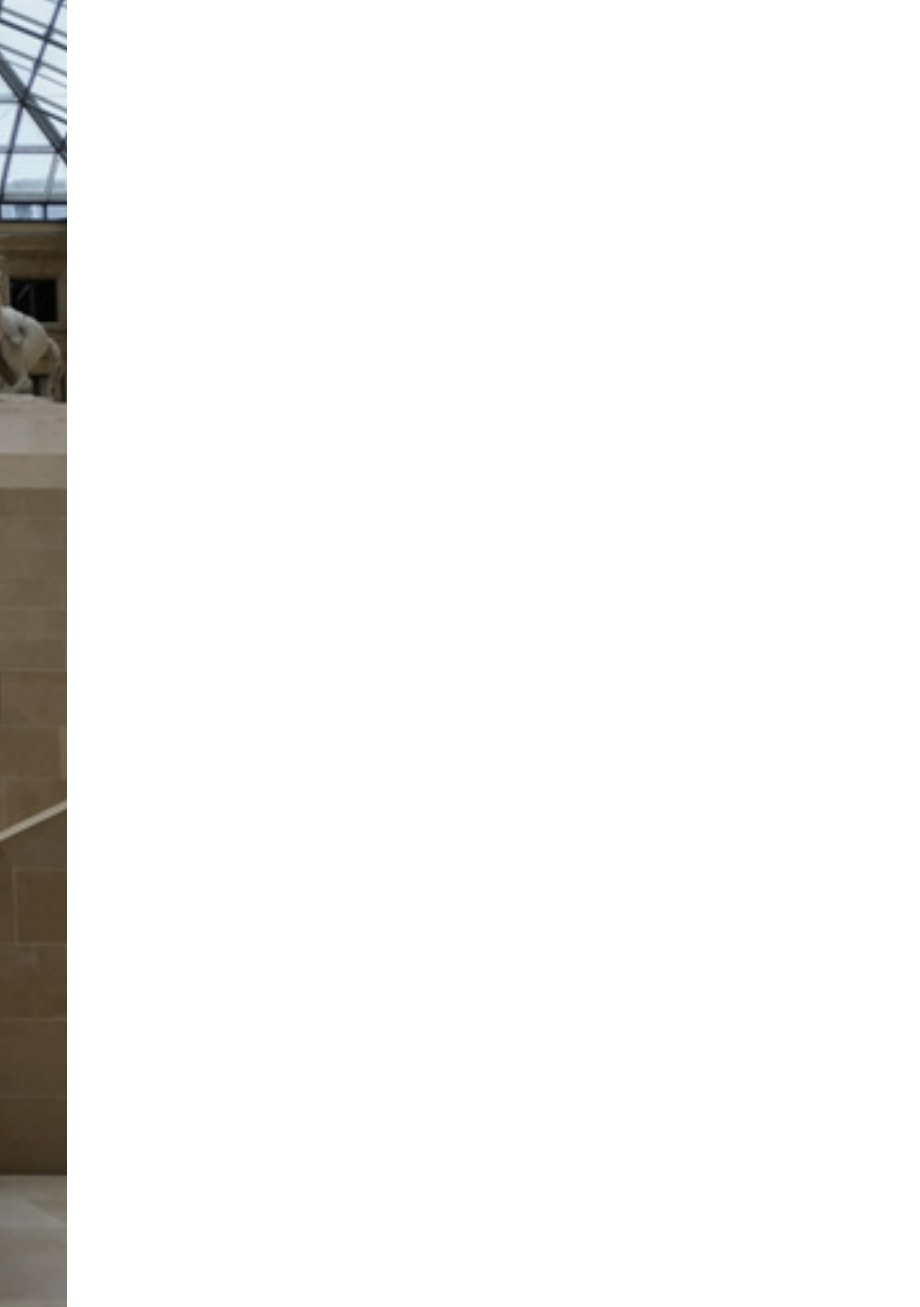
Fot. 25. Musée de l'Orangerie (w tle: Claude Monet, *Lilie wodne*)



Fot. 26. Centre Pompidou –
Musée National d'Art Moderne
(na pierwszym planie: Bruno
Gironcoli, *Vierteilige Figur
mit weißen Lilien*)



Fot. 27. Musée d'Orsay
(w tle: Odilon Redon,
Arbres sur fond jaune)



Fot. 28. Musée d'Orsay

Fot. 29. Muzeum Rodin
(obok: Auguste Rodin,
Pocątunek)



Fot. 30. Centre Pompidou – Musée National d'Art Moderne
(w tle: kadr z filmu Mikhaila Kaufmana *Moskva*)

Fot. 31. Musée national Picasso-Paris
(w tle, od prawej: Pablo Picasso, *Femme couchée lisant*;
Pablo Picasso, *La Liseuse*;
Balthus, *Les Enfants Blanchard*)



„Jestem głodny”

Zwiedzając, można nie tylko się zmęczyć, ale i zgłodnieć. A niejeden rodzic wie, że dziecko głodne to dziecko niecierpliwe (z pełną świadomością unikam sformułowania „dziecko złe”). Zaspokojenie potrzeby fizjologicznej sprawia, że także dorośli chętniej zostaną dłużej w muzeum. Zwracałam więc uwagę, czy paryskie muzea tworzą specjalnie zaaranżowaną przestrzeń, gdzie można coś zjeść lub nakarmić maluszka. I o ile osiem muzeów taką przestrzeń zapewnia – mowa tu zarówno o niedużych kawiarenkach, jak i większych restauracjach – o tyle przestrzeń ta nie zawsze jest przyjazna rodzicom z małymi dziećmi, gdyż albo brakuje miejsca, by wjechać z wózkiem między stoliki, albo krzesła są na tyle wysokie (tzw. barowe), że niedostępne dla małych dzieci, albo w ogóle brakuje krzesełek przeznaczonych dla kilkuletnich maluchów. Z pełną świadomością (by być jak najbardziej bezstronną) nie oceniałam menu oferowanego w restauracjach i kawiarniach. To, co może być jednak zaskakujące, to fakt, że w paryskich muzeach nie spotkałam się z miejscem przeznaczonym dla mam karmiących piersią.

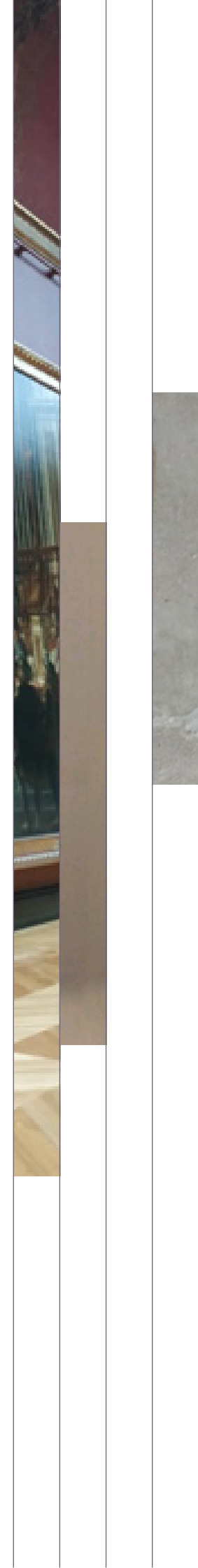




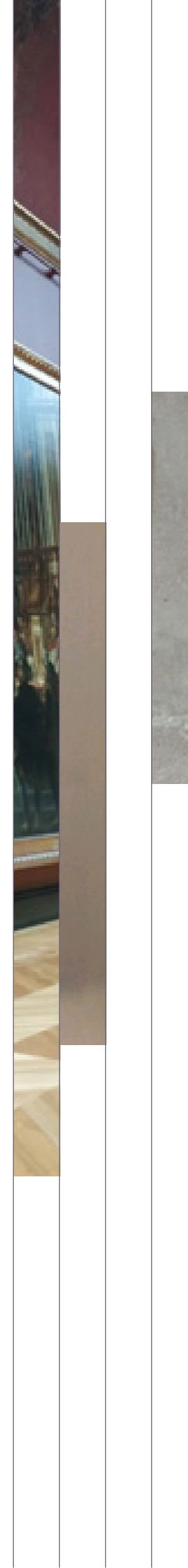
Fot. 32. Kawiarnia w ogrodzie, Musée de la Vie romantique

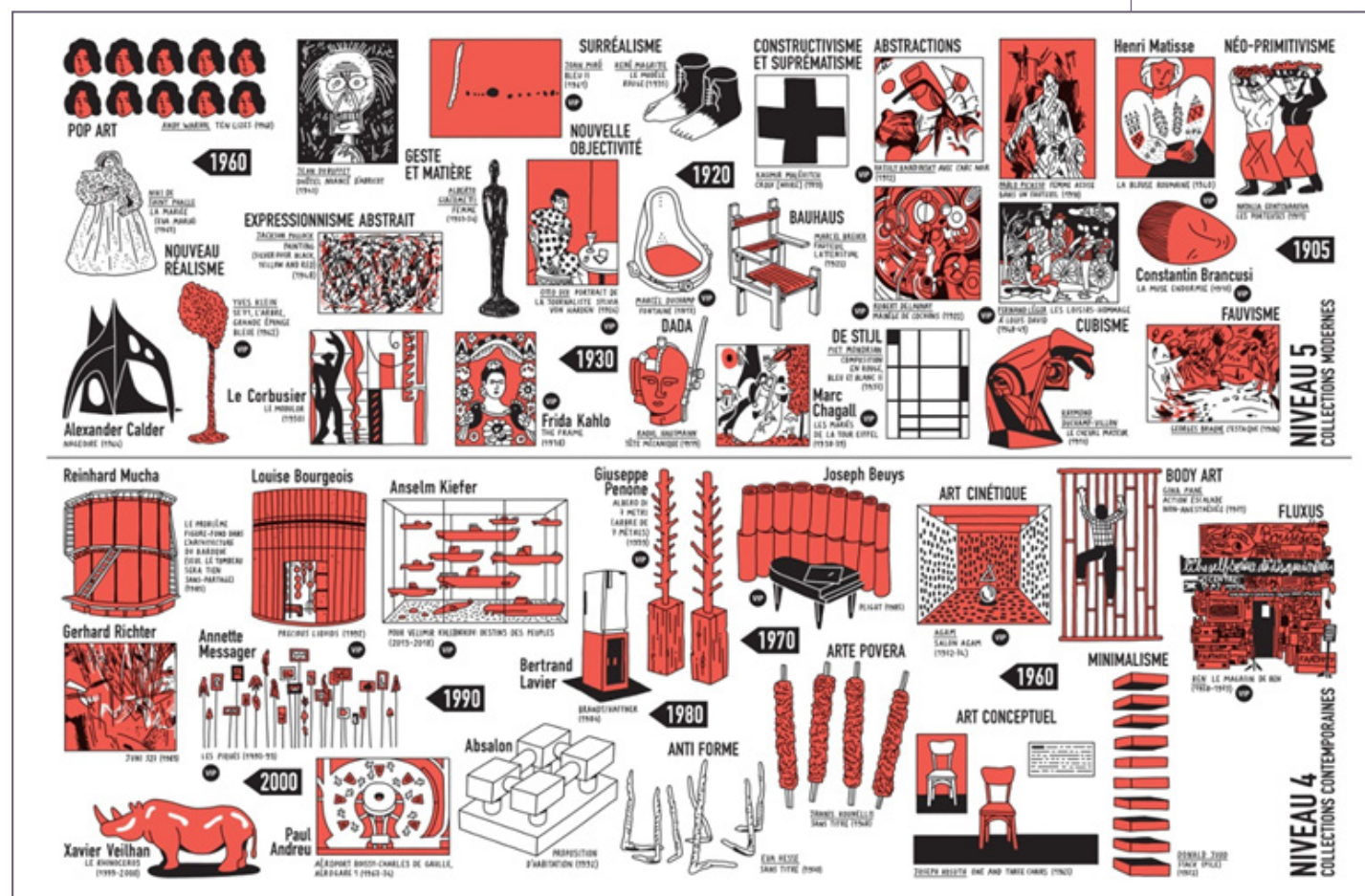
Jak się nie zgubić

Nawet jeśli nie byliśmy w Musée du Louvr, to już z samych opowieści wiemy, że znajduje się ono w tak dużym budynku, że nie ma fizycznej możliwości, by w jeden dzień zwiedzić całość, a z małym dzieckiem jest to wręcz awykonalne. Musée du Louvre jest wyjątkowe pod względem wielkości, ale w każdej – nawet nieco mniejszej – instytucji bardzo cenne są jasne wskazówki dotyczące przestrzeni. Pomocne okazują się np. mapki wydrukowane i dostępne bezpłatnie dla zwiedzających, na których zaznaczone są m.in. toalety z przewijakami, windy czy strefa odpoczynku. Z obserwacji wynika, że większość paryskich muzeów (dwanaście) udostępnia zwiedzającym mapki i ulotki ułatwiające poruszanie się po budynku. Jedynie w pojedynczych przypadkach były one nieaktualne lub zawierały wybiórcze informacje. Niektóre muzea (jak Musée du Louvre, Centre Pompidou – Musée National d'Art Modern czy Musée d'Orsay) dodatkowo na mapach umieszczają informacje dotyczące najchętniej oglądanych dzieł, by łatwiej było je odnaleźć w przestrzeni budynku. Nietypowe rozwiązanie – w porównaniu do innych instytucji – przyjęło Musée Bourdelle, w którym są dostępne jedynie skoroszyty możliwe do wypożyczenia na czas zwiedzania, a w nich mapa budynku i miniprzewodnik.



W największych muzeach nie bez znaczenia są również odpowiednie oznakowania sal, np. numerami lub kolorami, co w połączeniu z czytelną mapą daje większe szanse na to, że się nie zgubimy. W pojedynczych muzeach (np. Musée Bourdelle, Musée Marmottan Monet) były także tworzone ścieżki zwiedzania, np. poprzez umieszczone na podłodze strzałki wyznaczające kierunek przemieszczania. Takie podejście daje jednak mniejszą swobodę w poruszaniu się i wyborze dzieł do obejrzenia. Niewątpliwie jednak atutem paryskich muzeów jest kadra, zawsze otwarta do pomocy, ale jednocześnie nienachalna i wyrozumiała.





Fot. 33. Fragment mapy z informacjami o wybranych dziełach, Centre Pompidou – Musée National d'Art Moderne



Fot. 35. Oznaczenie kierunku
zwiedzania,
Musée Bourdelle



Fot. 36. Oznaczenie kierunku
zwiedzania,
Musée Marmottan Monet

Nie dotykaj!

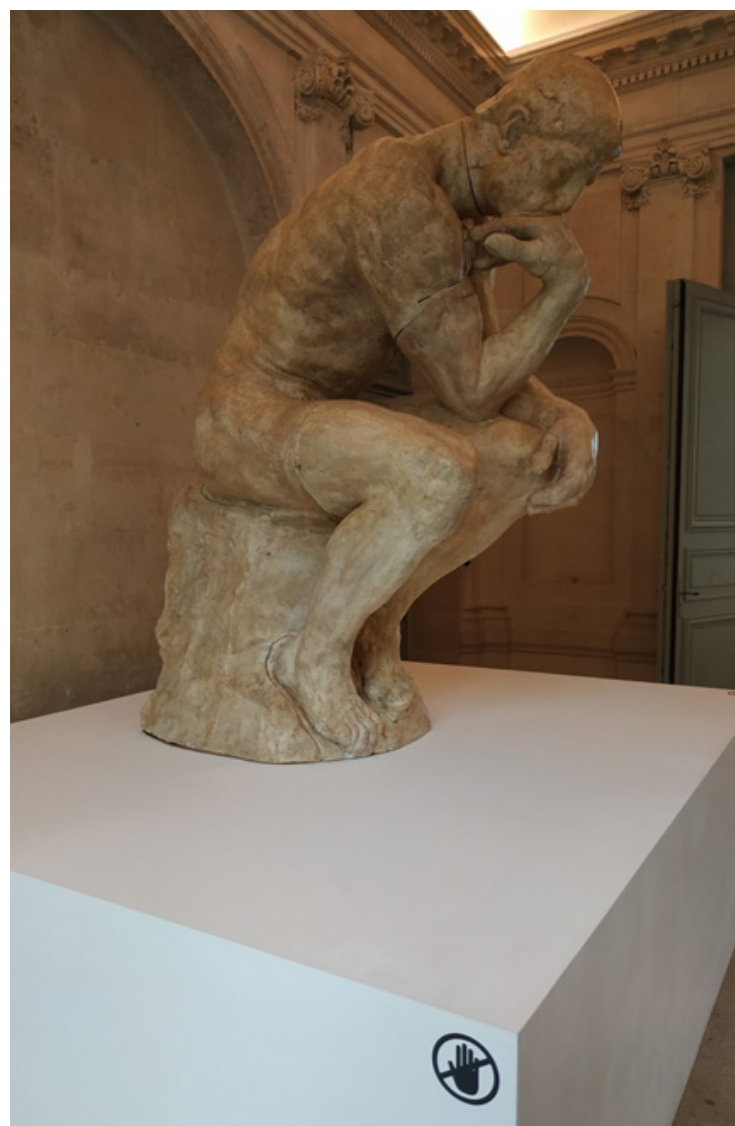
Tworzenie przestrzeni przyjaznej dzieciom wymaga przede wszystkim zrozumienia natury małego człowieka. Istotne jest zatem ograniczenie liczby miejsc niebezpiecznych. Warto jednak unikać zakazów czy nakazów, a jedynie nakreślać przestrzeń, z której można swobodnie korzystać. Nie bez znaczenia jest również postawa rodziców, którzy rozumieją wyjątkowość miejsca, w jakim się znajdują. W trakcie prowadzonych obserwacji w paryskich muzeach wyłoniło się charakterystyczne podejście do odbiorców, którzy są traktowani jak mile widziani goście. Nie spotkałam się z sytuacją, by pracownicy upominali czy zakazywali jakichś działań, np. dotykania gablot. W wielu miejscach natomiast wprowadzano różnego rodzaju oznaczenia, aby np. nie podchodzić zbyt blisko lub nie dotykać obiektów. Oznaczenia te były zarówno w formie pisemnej, z wykorzystaniem różnych symboli, jak i w formie przestrzennej przy użyciu mniej lub bardziej widocznych barier. Pewną przeszkodą architektoniczną okazała się wysokość gablot, które nie zawsze są dostępne dla mniejszych dzieci. Jedynie w muzeum Musée d'Art Moderne de Paris przy niektórych gablotach ustawiono ławki, które dla osób dorosłych stanowią dodatkowe miejsce odpoczynku, a dla mniejszych dzieci – schodek/podeście umożliwiające dostęp do gabloty, ponieważ można na nich klęknąć lub stanąć.



Fot. 37. Gabloty i miejsca siedzące,
Musée d'Art Moderne de Paris



Fot. 38. Gabloty, Centre Pompidou –
Musée National d'Art Moderne



Fot. 39. Oznaczenie zakazujące dotykania dzieła, Musée national Picasso-Paris (Auguste Rodin, *Myśliciel*)



Fot. 40. Bariierka zabezpieczająca dzieło, Musée du Louvre (w tle: Jacques Louis David, *Koronacja Napoleona*)



Fot. 41. Oznaczenie zakazujące dotykania dzieła, Centre Pompidou – Musée National d'Art Moderne, (fragment dzieła: Joseph Beuys, *Plight*)



Fot. 42. Oznaczenie zakazujące wchodzenia na podest, Musée d'Orsay



Fot. 43. Słowne oznaczenie zakazujące dotykania dzieł, Centre Pompidou – Musée National d'Art Moderne



Fot. 44. Oznaczanie zakazujące podchodzenia bliżej i dotykania dzieła, Centre Pompidou – Musée National d'Art Moderne, (fragment dzieła: Donald Judd, *Stack*)

Czy jest z nami przewodnik?

Jednym z ważnych kryteriów przyjętych na początku badań była obserwacja przede wszystkim indywidualnych odbiorców – rodzin z dziećmi. Interesowało mnie zatem, czy i jakie działania podejmują paryskie muzea, by ułatwić samodzielne zwiedzanie.

Najczęściej wykorzystywanym udogodnieniem były audioprzewodniki, udostępniane zarówno odpłatnie, jak i bezpłatnie. Taką możliwość oferowało jedenaście muzeów, przy czym dwa – Musée de la Vie romantique i Musée Bourdelle – tymczasowo zawiesiły usługę z powodu pandemii. Jedynie w wybranych muzeach były audioprzewodniki dla dzieci. Przykładowo Musée National Picasso-Paris stworzyło taką możliwość, dokonując selekcji dzieł wartych pokazania i przybliżenia dzieciom. Z kolei w Musée Rodin Paris audioprzewodnik dostępny na dotykowym tablecie był połączony z „grą terenową”, która – co wynikało z obserwacji – budziła dużo radości wśród najmłodszych zwiedzających.

Audioprzewodniki to jednak nie jedyna propozycja. Centre Pompidou – Musée National d'Art Moderne zachęca do korzystania na własnych telefonach z podcastów⁴. Z kolei Musée Cernuschi oraz Musée des Beaux-Arts de la Ville de Paris oferują możliwość bezpłatnego pobrania na telefon aplikacji, które pełnią po części funkcję audioprzewodników. Podobną aplikację oferuje Musée d'Art Moderne de Paris, tworząc dodatkowo trasy zwiedzania dostosowane do osób w różnym wieku (w tym dzieci). Niektóre muzea (Musée d'Orsay, Centre Pompidou – Musée National d'Art Moderne, Musée de l'Orangerie, Musée Jacquemart-André) oferują też broszury dla najmłodszych. Można w nich znaleźć ciekawe informacje o twórcach i wybranych dziełach oraz zadania czy zagadki do rozwiązania. Kolejną interesującą propozycję oferują dwa muzea Musée d'Orsay i Musée de l'Orangerie, zachęcając zwiedzających do skorzystania z zasobów strony internetowej przeznaczonej dla najmłodszych odbiorców⁵, na której również prezentowane są ciekawostki o artystach i ich twórczości. Strona taka stanowi dobrą okazję, by lepiej przygotować się do wizyty w muzeum.

⁴ Podcasty Musée National d'Art Moderne, Centre Pompidou, <https://www.centrepompidou.fr/en/visit/podcasts/centre-pompidou-visits> [dostęp: 5.03.2022].

⁵ Strona internetowa przeznaczona dla najmłodszych oferowana przez Musée d'Orsay i Musée de l'Orangerie, Les Petits M'O, <https://www.petitsmo.fr/> [dostęp: 5.03.2022].



DANTE AVEC LE PENSEUR

© Antenna

Fot. 45. Gra multimedialna,
Musée Rodin Paris
(Auguste Rodin, *Mysliciel*)

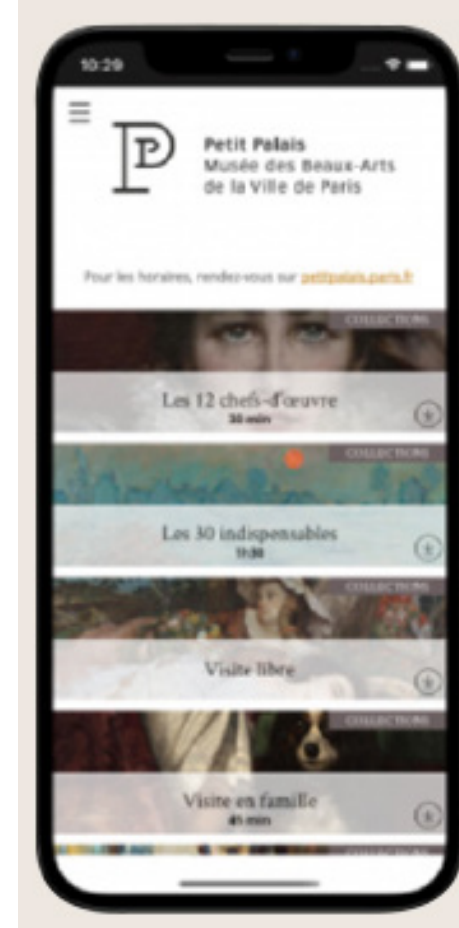
Źródło: Musée Rodin, <https://www.musee-rodin.fr/en/plan-your-visit/plan-your-visit-musee-rodin#audio%20guides>

Fot. 46. Broszura z ciekawostkami
i zadaniami do rozwiązania,
Musée d'Orsay





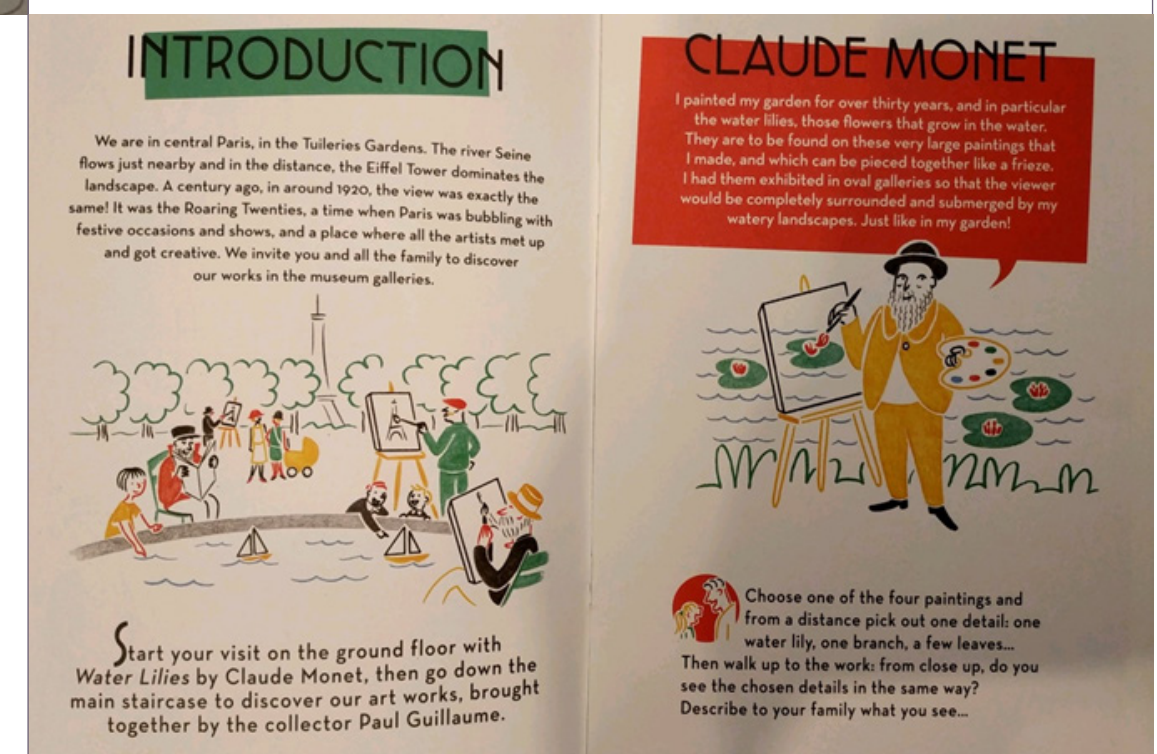
Fot. 47. Dziewczynka korzystająca z audioprzewodnika z grą multimedialną, Musée Rodin Paris



Fot. 48. Aplikacja mobilna, Petite Palais.
Musée des Beaux-Arts de la Ville de Paris



Fot. 49. Broszura z ciekawostkami i zadaniami do rozwiązania, Musée Jacquemart-André



Fot. 50. Broszura z ciekawostkami i zadaniami do rozwiązania, Musée de l'Orangerie



Fot. 51. Chłopiec korzystający
z audioprzewodnika,
Musée du Louvre (obok rzeźba:
Gladiateur Borghèse)

Opiekun w roli przewodnika

Dzieci są ciekawe świata i często zadają liczne pytania. A to, na co szczególnie zwróciłam uwagę, obserwując rodziny w paryskich instytucjach, to fakt, że to właśnie rodzice/opiekunowie pełnią funkcję przewodnika muzealnego, tłumacząc, odpowiadając na pytania albo zwracając uwagę dziecka na coś szczególnego. Sytuacje takie powtarzały się praktycznie w każdym paryskim muzeum, w którym spotykałam rodziny z dziećmi. Próżno jednak szukałam jakichkolwiek materiałów, które pomogłyby opiekunom sprostać temu zadaniu, by mogli w sposób prosty i interesujący opowiedzieć dzieciom o prezentowanych w instytucji dziełach. Z pewnością ciekawe byłyby badania jakościowe pogłębiające wiedzę, w jaki sposób opiekunowie przygotowują się do takiej wizyty z dzieckiem i czy wsparcie muzeum w tym zakresie byłoby pożądane.



Fot. 52. Musée national Picasso-Paris
(w tle: Pablo Picasso,
Dormeuse aux persiennes)



Fot. 53. Musée d'Orsay
(w tle: Pierre Auguste Renoir,
Bal w Moulin de la Galette)

Fot. 54. Musée d'Orsay
(w tle: Claude Monet,
Camille na łożu śmierci
i *Frost near Vetheuil*)





Fot. 55. Musée de l'Orangerie
(w tle: Claude Monet, *Lilie wodne*)

Fot. 56. Centre Pompidou –
Musée National
d'Art Moderne
(w tle: Robert Delaunay,
Manège de cochons)



Fot. 57. Centre Pompidou –
Musée National
d'Art Moderne
(w tle: Pablo Picasso,
Portrait de jeune fille)

Opisy dzieł

Nie lada wyzwaniem jest samo zaaranżowanie przestrzeni w taki sposób, aby zarówno dzieła, jak i komentarze były dostępne dla osób o różnych potrzebach. Obserwując paryskie muzea, trudno jednak zauważyć jednorodne podejście. Ile muzeów, tyle różnych praktyk. Zauważyć można było: opisy krótkie (autor, tytuł, rok powstania) i długie (z dodatkowymi komentarzami), umieszczone na wysokości oczu dzieci i dużo wyżej, tylko w języku ojczystym lub w różnych językach, dużą, czytelną czcionką i zbyt drobną etc. Trudno zatem o jedną, wybraną cechę wyróżniającą paryskie muzea na tle innych w tej kwestii.

Fot. 58. Musée d'Orsay



Fot. 59. Przykładowy opis dzieła, Musée national Picasso-Paris



Ekspozycja angażująca

Zwiedzając muzeum, możemy być biernym odbiorcą czy widzem lub aktywnym uczestnikiem. W paryskich muzeach sztuki próżno szukać ekspozycji interaktywnych, np. z elementami multimedialnymi, angażującymi widza (w tym także małego). Dotykowe ekrany można spotkać jedynie w Musée Cernuschi. Z kolei w muzeum Dalí Paris zachęca się zwiedzających do skanowania kodów QR i oglądania nie tylko oryginalnych dzieł w przestrzeni muzeum, ale również animacji na ekranach telefonów, w których dzieło pierwotne jest motywem przewodnim. Interesujący, choć nie innowacyjny pomysł angażujący szczególnie małego widza proponuje Musée des Beaux-Arts de la Ville de Paris, stawiając na salach ekspozycji stoły do rysowania z wydrukowanymi kolorowymi dziełami. Zadaniem odbiorców jest dorysowanie brakujących elementów.



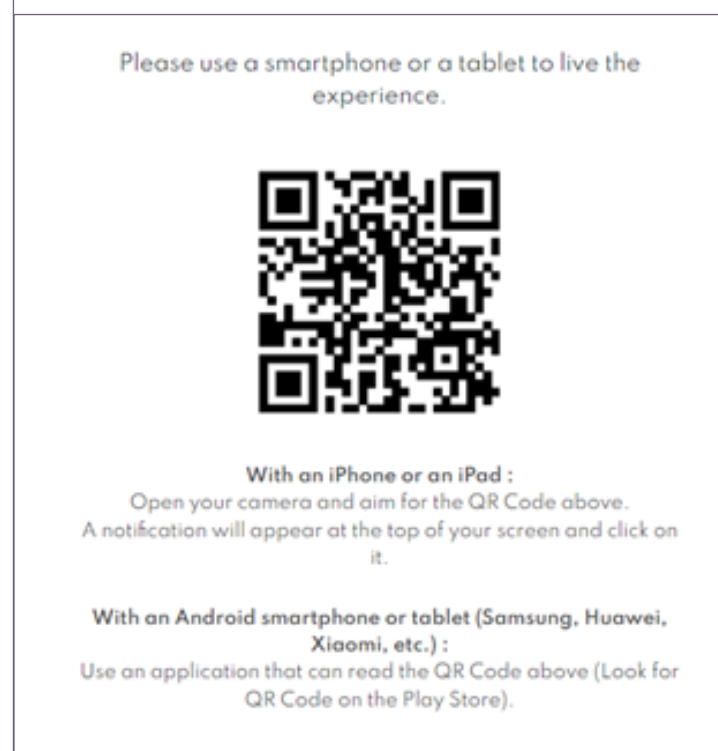
Fot. 60. Stół do rysowania,
Petite Palais.
Musée des Beaux-Arts
de la Ville de Paris



Fot. 61. Ekran dotykowy
z dodatkowymi
informacjami,
Musée Cernuschi



Fot. 62. Kod QR na ścianie odsyłający do animacji komputerowej, Dalí Paris (Salvador Dalí, *The Persistence of Memory*)



4. *Zakończenie*

Zakończenie

Prowadząc obserwacje w paryskich muzeach, odniosłam wrażenie, że w podstawowym profilu działalności instytucji rodziny z małymi dziećmi nie odgrywają szczególnej roli. To znaczy, że nie są wyróżniającą się grupą odbiorców. Nie zmienia to jednak faktu, że mimo pewnych braków, np. w zaprojektowanej przestrzeni fizycznej, rodziny w paryskich muzeach są obecne, a w niektórych szczególnie licznie (zwłaszcza w Musée du Louvre, Musée d'Orsay oraz Centre Pompidou – Musée National d'Art Modern).

Rodziny z małymi dziećmi zachowują się w muzeum naturalnie i swobodnie poruszają się w danej przestrzeni. Z dużą ciekawością obserwują dostępne dzieła, rozumiejąc wyjątkowość miejsca, w jakim się znajdują. Mam świadomość, że zaprezentowane tu informacje, a szczególnie liczne zdjęcia, to tylko niewielki procent tego, czego udało mi się doświadczyć. Niemniej jednak mam nadzieję, że będą one inspiracją do dalszych działań czy to badawczych, czy związanych z tworzeniem muzeów bardziej przyjaznych rodzinom z małymi dziećmi.

Fot. 63. Ścianka do robienia zdjęć,
Centre Pompidou – Musée
National d'Art Moderne



Raport dostępny na licencji Creative Commons:
Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Na tych samych warunkach 4.0.
Tekst licencji można znaleźć pod adresem:
<http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>



Pewne prawa zastrzeżone na rzecz autorki
Autorka raportu: Anna Pluszyńska
Korekta: Marta Kołpanowicz
Projekt graficzny, skład, łamanie: Karolina Grabowska
Kraków 2022